

¹ Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytet Łódzki

² Instytut Archeologii
Uniwersytet Łódzki

**ALEKSANDRA KRUPA-ŁAWRYNOWICZ¹,
OLGIERD ŁAWRYNOWICZ²**

Etnoarcheologia w praktyce. Z badań niedawnej przeszłości¹

Ethnoarchaeology in practice. From the research of recent past

Zarys treści: W artykule przedstawione zostały wybrane aspekty, możliwości oraz ograniczenia metod i narzędzi etnoarcheologicznych, wykorzystywanych w badaniach niedawnej przeszłości. Praktykę etnoarcheologiczną zaprezentowano na przykładzie badań prowadzonych na północnych terenach Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Tematem opisywanego projektu są miejsca objęte dyskursem wspólnotowym, wpisane w krajobrazy fizyczny i kulturowy pięciu gmin. Prace badawcze dotyczą miejsc ważnych dla lokalnych społeczności, stanowiących impuls do wieloaspektowego poznawania historii, kulturowej rzeczywistości, dziedzictwa kulturowego oraz tożsamości mieszkańców badanych terenów. Strategia badawcza stanowi propozycję interdyscyplinarnej metodologii – zestawienia i połączenia etnograficznych i archeologicznych procedur powiązanych z ustaleniami z zakresu historii i historii sztuki. Polega na wypracowaniu metod, które mogłyby służyć w badaniach krajobrazów fizycznego i kulturowego, poprzez zintegrowaną procedurę pozyskiwania i analizy źródeł etnograficznych, archeologicznych, pisanych oraz ikonograficznych.

Słowa kluczowe: etnoarcheologia, badania archeologiczne, badania etnograficzne, archeologia współczesności, dziedzictwo kulturowe, Jura Krakowsko-Częstochowska.

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2014–2019.

Archeologia i etnografia – łączenie perspektyw

Etnoarcheologia najczęściej postrzegana jest jako humanistyczna nauka pomocnicza archeologii, wykorzystująca wiedzę etnograficzną dotyczącą tradycyjnych elementów kultury materialnej funkcjonujących nadal na obrzeżach i w enklawach współczesnej cywilizacji. Tak definiowana, podobnie jak archeologia eksperymentalna, staje się pomocna w zrozumieniu, w jaki sposób wytwarzano oraz w jakich celach stosowano konstrukcje budowlane, narzędzia, broń, odzież, ozdoby itp. Stosowana w odniesieniu do odległych epok nie przynosi jednak wiedzy w pełni źródłowej, lecz stanowi raczej rezerwuar mniej lub bardziej adekwatnych analogii (m.in. Prinke 1973; Renfrew, Bahn 2002, s. 178–180; Ławecka 2003, s. 188–189; Kobyliński 2012, s. 721–731; Ławrynowicz 2012, s. 631)².

Etnoarcheologia, widziana szerzej i ogólniej, jako zastosowanie metod etnograficznych w archeologii, może stać się niezwykle pomocnym narzędziem także w poznawaniu niedawnej przeszłości. Warto podkreślić tu dość oczywistą prawidłowość, że w przypadku badań czasów współczesnych, w odróżnieniu na przykład od badań okresów pradziejowych czy średniowiecznych, źródła etnograficzne i archeologiczne łączy bezpośrednie następstwo chronologiczne: pierwszych po drugich. Zbierane przez etnografów relacje (przede wszystkim narracje ustne) dotyczą konkretnych, często nadal użytkowanych struktur materialnych, wpisujących się w tożsamość i dziedzictwo kulturowe użytkowników (badanych).

To, w jaki sposób można stosować etnoarcheologię w badaniach archeologicznych niedawnej przeszłości stało się jednym z celów projektu pt. „Miejsca pamięci i zapomnienia. Badania interdyscyplinarne północnych terenów Jury Krakowsko-Częstochowskiej”³. Łączy on perspektywy i paradygmaty kilku nauk humanistycznych: etnologii (etnografii, antropologii kulturowej), archeologii, historii oraz historii sztuki. Przedmiotem prac podjętych przez zespół badawczy stały się konkretne miejsca w krajobrazach fizycznym i w kulturowym pięciu gmin z terenu Jury Krakowsko-Częstochowskiej: Mstów, Olsztyn, Janów, Lelów i Przyrów.

Interesowały nas miejsca ważne dla lokalnych społeczności, tworzące i podtrzymując ich tożsamość, obecne w pamięci zbiorowej, szczególnie zaś te, które do tej pory nie zostały szeroko opisane w publikacjach (Krupa-Ławrynowicz, Ławrynowicz 2016). Podążaliśmy za przekonaniem, że zajmowanie wspólnego terytorium powoduje pojawienie się między ludźmi specjalnej więzi, rodzaju

² Szerszy przegląd definicji etnoarcheologii, funkcjonujących w literaturze polskiej i międzynarodowej, znajduje się w cytowanym artykule Zbigniewa Kobylińskiego.

³ Projekt realizowany jest od 2014 roku na Uniwersytecie Łódzkim, w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Kierownikiem grantu jest współautor tekstu – dr Olgierd Ławrynowicz; dr Aleksandra Krupa-Ławrynowicz pełni rolę jednego z wykonawców.

wspólnoty. Wszelkie sposoby jej odniesienia się (wiedzą, pamięcią i opowieścią) do własnego terytorium, czyli tego, z którym odczuwa w jakiś sposób związek, tworzą istotną część dyskursu wspólnotowego (Ossowski 1967, s. 227; Nowicka 1985, s. 507). Oparty jest on na określonych sposobach, także wzorach mentalnych i językowych, komunikowania się. Wspólnota dzięki tym znanym sobie sposobom dyskurs wytwarza, zarazem jednak i dyskurs stwarza ją – określa jako społeczną całość i w jej integralności podtrzymuje. Ze wspólnoty terytorialnej, o więzi zależnej od terytorium, czyni zatem wspólnotę dyskursu, związaną określonymi sposobami komunikowania się (Duszak 1998, s. 251–260; *Dyskurs jako struktura* 2001; Howarth 2008).

Przemieszczane w dyskursie z pokolenia na pokolenie wiedza i pamięć oraz we wspólnocie – przez pokolenia – opowieści, tworzą (choć nie one jedne) jej przekazywane dziedzictwo kulturowe – społeczne (Szacki 1991, s. 238–255; Grad 2001, s. 83–88). Dyskurs we wspólnocie ujawnia przy tym świadomy i nieświadomy charakter przejmowania dziedzictwa: wskazuje na rolę lokalnych autorytetów wspólnotowych w jego podtrzymywaniu, na rolę krytycznego, ale i twórczego filtrowania przez młodsze pokolenia dziedzictwa pokoleń starszych, na to wreszcie, że tradycją staje się z niego jedynie to, co kolejne pokolenia (mając wolę dziedziczenia) od poprzednich przejmują. Mechanizm (czynność albo proces) przekazywania treści składających się na dziedzictwo to transmisja kulturowa – społeczna (Szacki 1991, s. 240–241).

Badane przez nas gminy traktowaliśmy zatem jako przestrzenie dyskursu wspólnotowego (związanego ze wspólnotą na danym terytorium). Wychodzimy z założenia, że miejsca w krajobrazie, na terytorium zajmowanym przez wspólnotę, stają się zwykle przedmiotem takiego dyskursu. Jedną z jego zasad jest reguła odsiewu miejsc ważnych od nieważnych, na przykład miejsc, o których warto lub należy wiedzieć i pamiętać, a także opowiadać oraz miejsc, które wiedza, pamięć i opowieść mogą pominąć. Dyskurs wspólnotowy o miejscach w krajobrazie gminy zyskuje więc wymiar narracyjny. Uwypuklamy go w naszych badaniach, bowiem w ten sposób chcemy podkreślić rolę, jaką w przekazywaniu wiedzy i pamięci o miejscach ważnych w krajobrazie gminy odgrywają (często przekazywane z pokolenia na pokolenie) opowieści. To do nich i po nie sięgamy w strategii badawczej przygotowanej w ramach wspomnianego wyżej projektu. Zbieramy relacje, wspomnienia mieszkańców poszczególnych gmin. Gromadzimy opowieści o miejscach istotnych dla lokalnej tożsamości – poczucia tutejszości i swojskości. Dzięki temu miejsca te, traktowane już jako obiekty archeologiczne, zyskują szerszy kontekst informacyjny, który pomaga w ich interpretacji.

Jednym z głównych założeń i celów metodologicznych projektu jest stworzenie interdyscyplinarnego zestawu etnograficznych oraz archeologicznych procedur badawczych, powiązanych z ustaleniami z zakresu historii i historii sztuki. Naszym zamierzeniem jest wypracowanie metod, które mogłyby służyć w badaniach

krajobrazów fizycznego i kulturowego, poprzez zintegrowaną procedurę pozyskiwania i analizy źródeł etnograficznych, archeologicznych, pisanych oraz ikonograficznych. Tak zresztą się stało, gdyż mieliśmy możliwość wykorzystania metod badawczych, przetestowanych w opisywanym projekcie w ramach innych przedsięwzięć terenowych⁴.

To spotkanie czasem odmiennych poznawczych potrzeb, warsztatów oraz nie zawsze tożsamego podejścia do rozmaitych rodzajów źródeł i przekazów kultury, wpisuje się w coraz silniejszą tendencję do nawiązywania współpracy i dialogu między różnymi dyscyplinami naukowymi. W badaniach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej nie o podążanie za metodologicznym trendem jednak chodzi. Towarzyszy nam przekonanie, że opis kulturowo-społecznej rzeczywistości, próba rekonstrukcji lokalnej historii mogą być zrealizowane tylko z uwzględnieniem wielu perspektyw, czyli wielu rozmaitych badawczych punktów widzenia.

Podpowiedzi, a może nawet zapewnień dla słuszności tego podejścia, szukamy w studiach nad niedawną przeszłością, a więc również w doświadczeniach archeologii współczesności (m.in. González-Ruibal 2014; Zalewska 2016; Ławrynowicz 2019). Jej przedstawiciele nie korzystają jeszcze w pełni z potencjału informacyjnego przekazów mówionych, chociaż traktowane są one jako jedno z ważnych źródeł wiedzy o badanych przez nich obiektach. To właśnie w spotkaniu etnografii i archeologii widzimy poznawczy oraz metodologiczny potencjał. Tylko skrawek tych możliwości wykorzystywany jest jednak w opisywanym projekcie, co podyktowane jest szczególną logiką procesu badawczego oraz celem, który sami sobie wyznaczaliśmy. Etnoarcheologia w działaniach prowadzonych na północnych terenach Jury Krakowsko-Częstochowskiej to przede wszystkim etnografia, która dostarcza informacji, a czasem jedynie naprowadza na tropy, pomocne i potrzebne do interpretacji źródeł archeologicznych. O tym etnoarcheologicznym „zbliżeniu” pisze między innymi Zbigniew Kobyliński: „Brak wyraźnego wyodrębnienia etnoarcheologii spośród nauk o kulturze jest zjawiskiem egzemplifikującym typową dla tych nauk zasadniczą ciągłość, w której poszczególne dyscypliny wyróżniane są nie w odniesieniu do przedmiotu poznania, który jest wspólny, a jedynie na podstawie odrębności źródeł, które badacz wykorzystuje w swoich badaniach naukowych” (Kobyliński 2012, s. 721).

Motywacja etnoarcheologicznej interdyscyplinarności projektu wy płynęła więc przede wszystkim z potrzeb archeologii. Nie ma w tym nic dziwnego, warto bowiem

⁴ Projekt badawczy „Muszyna – Plaveč: Odkrywamy zapomnianą historię i kulturę polsko-słowackiego pogranicza”, realizowany w 2018 roku w ramach umowy między Miastem i Gminą Uzdrowską Muszyna a Wydziałem Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego, stanowiący część mikroprojektu „Muszyna – Plaveč: Odkrywamy zapomnianą historię i kulturę polsko-słowackiego pogranicza” (Program Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Interreg V-A Polska – Słowacja 2014–2020); projekt badawczy „Dawna siedziba Gestapo i Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przy Alei Anstadta w Łodzi. Interdyscyplinarne badania miejsca”, realizowany w 2019 roku w ramach porozumienia o współpracy między Uniwersytetem Łódzkim, Łódzką Specjalną Strefą Ekonomiczną oraz Instytutem Pamięci Narodowej.

przypomnieć, że historia interdyscyplinarności w badaniach materialnych reliktyw przeszłości jest tak długa, jak dzieje tej nauki. Na polu humanistyki szczególnie praktykowana jest w ramach archeologii historycznej. Wykorzystywanie w niej źródeł pisanych, ikonograficznych, kartograficznych czy danych geofizycznych wymaga odpowiedniej procedury pozyskiwania i przetwarzania. Zadania te zleca się specjalistom: archiwistom, regionalistom, geografom, historykom, historykom sztuki. Często też archeolodzy, w toku studiów i praktyki zawodowej, sami zdobywają kompetencje służące pozyskiwaniu i analizowaniu niearcheologicznych źródeł historycznych. Odmienne proces ten przebiega w stosunkowo młodej specjalizacji, jaką jest archeologia współczesności, która obok źródeł tradycyjnych dla archeologii historycznej, w większym stopniu wykorzystuje przekazy mówione. Te ostatnie są niezwykle przydatne, gdyż często zawierają informacje o lokalizacji obiektów w krajobrazie fizycznym, niekiedy także o ich strukturze fizycznej (konstrukcji, zawartości) i wydarzeniach z nimi związanych. Archeolog z reguły korzysta z wiedzy informatorów, do których sam dociera. Pozyskiwanie i analiza przekazów ustnych dokonywana jest wówczas przeważnie *ad hoc*, bez użycia jakiegokolwiek procedury profesjonalnych badań etnograficznych. Nie stosuje się takich czynności jak typowanie rozmówców, zapewnienie odpowiednich warunków wywiadu (spotkania z rozmówcą), zastosowanie przemyślanej strategii wywiadu, użycie sprzętu nagrywającego, wykonanie profesjonalnej transkrypcji nagrania, przeprowadzenie analizy zarejestrowanej rozmowy, zorganizowanie ponownej rozmowy w celu wyjaśnienia wątpliwości lub spotkania z grupą rozmówców konfrontującą sprzeczne z sobą relacje. Tymczasem odpowiednie pozyskiwanie i analizowanie źródeł mówionych może na przykład przyspieszyć proces lokalizowania poszukiwanego obiektu albo zapobiec niepotrzebnym, czasochłonnym i kosztownym badaniom terenowym, w tym także wykopaliskowym. Etnoarcheologię można więc traktować jako metodę badań nieinwazyjnych, ograniczających zasięg potencjalnej destrukcji źródeł archeologicznych.

Procedura badawcza

Procedura badawcza przyjęta w opisywanym projekcie określa ogólnie podejście obrane wobec gminy jako fragmentu krajobrazu i osadzonej w nim wspólnoty lokalnej. Zmierzają przede wszystkim do wyczerpującej i szczegółowej diagnozy toczącego się w niej dyskursu na temat miejsc ważnych dla tożsamości i przekazywanego z pokolenia na pokolenie dziedzictwa kulturowego. Przedmiotem naszych badań są konkretne miejsca w krajobrazie fizycznym (krajobraz materialny, topograficzny, geometryczny, „obiektywny”) i krajobrazie kulturowym (krajobraz społeczny, wynik tego, co i jak postrzegają i rozumieją ludzie, a więc znaczący i symboliczny, „subiektywny”).

Wiedza o miejscach z opowieści i wspomnień lokalnych społeczności, które pozyskujemy w trakcie badań etnograficznych, uzupełniana i weryfikowana

jest poprzez analizę źródeł pisanych i ikonograficznych oraz ograniczone weryfikacyjne badania archeologiczne – badania powierzchniowe, sondażowe, nieinwazyjne z wykorzystaniem metod geofizycznych, odwierty przy użyciu świdra strzeżniaczkowego.

Warto podkreślić, że badania etnoarcheologiczne nie muszą mieć wspólnych etnograficznych i archeologicznych celów. Mogą być wykonywane z większym lub mniejszym udziałem etnografa i archeologa, nastawionym na uzyskanie bardzo różnych informacji, nie wszystko bowiem co będzie interesujące, potrzebne i konieczne z punktu widzenia etnologów, będzie takie dla archeologów. Także badania archeologiczne mogą przebiegać niezależnymi ścieżkami, a ich wyniki nie muszą być uwzględniane w opracowaniach tworzonych przez etnologów.

Różność celów badawczych, a może przede wszystkim różność warsztatów badawczych – ich potencjał i ograniczenia, dobrze widać w pytaniach, jakie zadaje archeolog i etnograf w odniesieniu do badanych miejsc (tab. 1). W praktyce badawczej pytania te modyfikowane są i uszczegółowiane w zależności od charakteru miejsca lub obiektu, a także pozyskanej o nim wiedzy z innych źródeł.

Tabela 1. Pytania badawcze z zakresu archeologii i etnografii dotyczące obiektu/miejsca

Archeologia	Etnografia
<p><u>lokalizacja obiektu</u> jakie jest jego położenie? jak jest rozległy? jaki jest jego kontekst stratygraficzny?</p> <p><u>forma i struktura obiektu</u> z jakich elementów się składa? z czego został wykonany? jakim przemianom ulegał?</p> <p><u>funkcja obiektu</u> jakie miał przeznaczenie?</p> <p><u>datowanie obiektu</u> kiedy powstał? kiedy ulegał przemianom?</p> <p><u>rekonstrukcja obiektu</u> jak wyglądał w czasie powstania/funkcjonowania/ przetwarzania?</p>	<p><u>wiedza o miejscu</u> czy zna Pan/i takie miejsca? czy wie Pan/i gdzie są takie miejsca? gdzie są takie miejsca? co to jest za miejsce? co tam jest? co tam było? jak tam można dotrzeć?</p> <p><u>pochodzenie wiedzy o miejscu</u> skąd Pan/i wie o tym miejscu? kto wspomina to miejsce? gdzie i kiedy wspomina się o tym?</p> <p><u>opowieści o miejscu</u> co ludzie opowiadają o tym miejscu? co się tu zdarzyło? co się teraz tam dzieje? jak zmieniło się to miejsce?</p> <p><u>ważność miejsca</u> czy to jest miejsce, które ludzie tutaj uważają za ważne? dlaczego to miejsce jest ważne dla ludzi tutaj? dla kogo to miejsce jest ważne? dla kogo to miejsce nie jest ważne?</p>

Spotkanie obu perspektyw badawczych najlepiej prześledzić na przykładach. Przyjrzyjmy się trzem lokalizacjom badanym w ramach etnoarcheologicznej współpracy na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej⁵.

Przykład pierwszy: góra Skarzawa (gmina Mstów)

Gmina Mstów była terenem eksploracji w pierwszym roku realizacji opisywanego projektu. W 2015 roku, w trakcie wiosennego etapu diagnozy etnograficznej, odbyliśmy 140 spotkań badawczych z mieszkańcami gminy, zebraliśmy ponad 300 relacji o miejscach ważnych w krajobrazie. Jednym z nich była góra Skarzawa, położona od strony wschodniej przy utwardzonej drodze między Mstowem i Małusami Małymi, od zachodniej zaś przy starym, polnym dukcie, łączącym Mstów z Brzyszewem, zwanym Drogą Brzyszewską (Ławrynowicz 2015, ryc. 1–4)⁶. Lokalna wiedza, pamięć i opowieści wpisują Skarżawę w dyskurs wspólnotowy z porządku historii, ale i mitu (Wejland 2016a, s. 82). Według relacji ukryto tu „skarb” pochodzący z pobliskiego klasztoru. Kosztowności miały być zakopane pod krzyżami stojącymi u stóp góry, później przeniesionymi w inne miejsce. Po okolicy krążyła wieść, że na kufer ze „skarbem” natrafił jeden z rolników podczas orki pola znajdującego się na wzgórzu. Inni mieszkańcy opowiadali o „skarbie” zakopanym przez wycofujące się wojska niemieckie podczas pierwszej wojny światowej. Grupa żołnierzy miała zgromadzić się w pobliżu Skarżawy, a tam, wobec niemożności zabrania wszystkich zdobyczy, podjęta została decyzja o ukryciu „łupów” na wzgórzu. Dzięki wywiadam etnograficznym zrekonstruowaliśmy także, chociaż nie w pełni, opowieść o ukrywaniu się na Skarżawie grupy Żydów w trakcie drugiej wojny światowej. Odnotowaliśmy również relacje mówiące o tym, że przy krzyżu pochowani są powstańcy styczniowi z 1863 roku. Mieszkańcy opowiadali ponadto, że nie lubią chodzić na wzgórze, ponieważ panuje tam „zła energia”, a w miejscu tym ludzie często popełniają samobójstwa.

Większość tych relacji koncentrowała się na zachodnim zboczu, którym najłatwiej jest wejść na Skarżawę. Znajduje się tam około 80-letni kasztanowiec oraz relikwiarz drewnianego krzyża z pierwszej połowy XX wieku (Ławrynowicz 2015, ryc. 5–8). To w tym miejscu latem 2015 roku rozpoczęliśmy badania archeologiczne. W jednym z założonych wykopów sondażowych, na głębokości 120 cm, natrafiliśmy na ząb ludzki, dwa fragmenty kości ludzkich, gwóźdź i trzy guziki. Poniżej znajdowało się kilkadziesiąt guzików i przelotek aluminiowych od niemieckiej płachty namiotowej oraz kilka metalowych aplikacji do garderoby, w tym prawdopodobnie dwie sprzączki z pozostałościami skóry, dwa fragmenty tkaniny, guzik z koroną cesarzy niemieckich oraz kości ręki mężczyzny w wieku

⁵ Dokumentacja archeologiczna i etnograficzna znajduje się w archiwum projektu „Miejsca pamięci i zapomnienia. Interdyscyplinarne badania północnych terenów Jury Krakowsko-Częstochowskiej”.

⁶ Więcej na temat etnoarcheologicznych badań góry Skarzawa w gminie Mstów – por. Ławrynowicz 2015.

20–60 lat (ryc. 1; Ławrynowicz 2015, ryc. 9–10). Na tej podstawie stwierdzono, że w mogile pierwotnie pochowany był żołnierz lub kilku żołnierzy niemieckich, którzy zginęli w związku z wojennymi działaniami niemiecko-rosyjskimi, toczącymi się w okolicach Mstowa w latach 1914–1915. Zapewne po zakończeniu wojny grób został ekshumowany, a znajdujące się w nim szczątki przeniesiono na jeden ze zbiorowych cmentarzy wojennych. W mogile pozostały kości ręki przylegające bezpośrednio do dna jamy oraz płachty namiotowe służące prawdopodobnie do owinięcia ciał zmarłych.

Odkrycie mogiły żołnierzy niemieckich powiązać można z zebranymi opowieściami mieszkańców. Potwierdziła się informacja, że pod krzyżem znajdowała się mogiła żołnierska. Nie pochodziła ona jednak z czasu powstania w 1863 roku, lecz była o pół wieku młodszym grobem co najmniej jednego żołnierza niemieckiego z pierwszej wojny światowej. Wolno sądzić, że moment chowania zmarłego został zarejestrowany przez okolicznych mieszkańców, co dało początek opowieści o zakopywaniu skarbu przez Niemców w czasie pierwszej wojny światowej. Być może pochowano tu większą grupę zmarłych żołnierzy, postawiono wówczas nowy krzyż, do czego nawiązywałyby opowieści o przenoszeniu krzyży. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że po pogrzebie ciał lub po ich ekshumacji zasadzono rosnący dziś kasztanowiec.

Badania u podnóża góry Skarzawy spotkały się z dużym zainteresowaniem w trakcie wystawy na rynku w Mstowie, prezentującej wyniki naszych badań. Pojawily się na niej także osoby, które kilka dni wcześniej próbowały przeprowadzić nielegalne poszukiwania z użyciem wykrywaczy metali w pobliżu stanowiska. Okoliczność ta stała się dla nas okazją do wyjaśnienia, jak wiele cennych informacji można uzyskać, wykorzystując metody badań archeologicznych i jak bardzo destrukcyjne są amatorskie poszukiwania tzw. skarbów.

Przykład drugi: macewy na dnje rzeki Warty (gmina Mstów)

Jednym z elementów krajobrazu gminy Mstów, który jest przedmiotem wspólnotowego, lokalnego dyskursu jest niewątpliwie – na co wskazują wyniki badań etnograficznych – rzeka Warta. Jej znaczenie dla badanej społeczności sięga średniowiecznej, granicznej funkcji, kiedy wzdłuż jej brzegów stawiano obiekty obronne i sakralne, a przez most w Mstowie wiódł ważny szlak komunikacyjny z komorą celną. Bieg rzeki organizował rytm życia. W jej krajobraz wpisane zostały założenia dworskie i młyny. Pojawia się ona w lokalnych podaniach i wspomnieniach – mówi się o kochankach zamienionych w nadbrzeżną skałę. Nad rzeką się odpoczywa, rzekę trzeba poskromić podczas powodzi. Jeden z narracyjnych wątków obecnych w opowieściach o Warcie związany jest z lokalną społecznością żydowską, która do drugiej wojny światowej istotnie współtworzyła kulturowy krajobraz Mstowa i okolic. Na początku okupacji niemieckiej w synagodze utworzono



Ryc. 1. Góra Skarzawa, gm. Mstów. Wybór przedmiotów z mogiły odkrytej w 2015 roku u podnóża: a, e – guziki i przelotki od niemieckiej płachty namiotowej; b – guzik z wyobrażeniem korony cesarzy niemieckich; c – sprzączka do pasa; d – fragment paska skórzanego (oprac. W. Duda)

Fig. 1. Góra Skarzawa, Mstów commune. A selection of items from the grave discovered in 2015 at the foot: a, e – buttons and grommets from a German tent; b – button with representation of crown of German emperors; c – belt buckle; d – fragment of a leather belt (edited by W. Duda)

niemieckie magazyny dla wojska. Później budynek spalono, a księgozbiór żydowskiej biblioteki wyrzucono na tereny nadrzeczne, gdzie palono go przez kilka dni. W pierwszych miesiącach 1940 roku utworzono w Mstowie getto, dwa lata później żydowskich mieszkańców wysiedlono do getta w Radomsku, z którego trafiali do obozu zagłady w Treblince (Pietrzykowski 1972, s. 111–149). Rozpoczęła się też dewastacja kirkutu zlokalizowanego w północnej części wsi, nad brzegiem Warty. Dzisiaj na porośniętym wysoką trawą cmentarzu znajduje się zaledwie kilka widocznych macew. W trakcie badań etnograficznych, przeprowadzanych wiosną 2015 roku, mieszkańcy opowiadali, że już w czasie wojny Niemcy użyli płyt nagrobnych do utwardzenia dna Warty, tworząc z nich bród na wypadek zniszczenia pobliskiego drewnianego mostu. Rozmówcy pamiętali, co zresztą poświadczona jest dokumentacją fotograficzną, że płyty z nagrobków żydowskich wykorzystywane były w Mstowie przez Niemców jako chodnikowe. Mieszkańcy wspominali też, że po wojnie niektóre macewy były wrzucane przez miejscową

młodzież do pobliskiej rzeki, a teren cmentarza zaczął być wykorzystywany jako nieformalne boisko do gry w piłkę nożną.

W ramach weryfikacji archeologicznej latem 2015 roku zostały przeprowadzone badania dna rzeki. Korzystając z niskiego stanu wody, tj. około 1 m w najgłębszym miejscu, szybko udało się tam stwierdzić obecność bloków kamiennych. Z rzeki wydobyto około stu kamiennych, cementowych i żeliwnych fragmentów, które okazały się nagrobkami z miejscowego cmentarza żydowskiego. Zachowało się wiele macew z napisami i symbolami, które zostały zinwentaryzowane, odczytane i zinterpretowane (ryc. 2). Wśród nich znajdował się fragment płyty nagrobnej, uwiecznionej na fotografii ilustrującej zdejmowanie macew z chodnika przy rynku w Mstowie w 1947 roku, zatem nie mogła ona dostać się do wody w trakcie wojny. Płyty, po zdjęciu z chodników, zapewne przewieziono na teren kirkutu, znajdującego się na małej skarpie nad Wartą, stąd po jakimś czasie trafiły do rzeki. Badania archeologiczne oraz kwerenda źródeł uprawdopodobniły więc opowieść o tym, jak miejscowa ludność w okresie powojennym wrzucała macewy do Warty.

Badania dna Warty spotkały się z wielkim zainteresowaniem mediów w Polsce i Izraelu. Do wykonawców opisywanego tu projektu zaczęli zgłaszać się potomkowie mstowskich Żydów z Polski, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Wójt gminy Mstów zdecydował, aby z wydobytych nagrobków utworzone zostało lapidarium na terenie cmentarza żydowskiego. Będzie mu towarzyszyła tablica zawierająca odczytane na nich napisy.

*Przykład trzeci: grób nieznanego Niemca pod Konstąntynowem
(gmina Lelów)⁷*

Badania w gminie Lelów prowadzone były w 2016 roku; wiosną dotarliśmy do wsi Konstąntynów, położonej na jej północno-wschodnim krańcu (Krupa-Ławrynowicz, Ławrynowicz 2017, ryc. 1–4). Z wywiadów etnograficznych dowiedzieliśmy się o grobie znajdującym się w lesie, tuż za granicą dzielącą gminy Lelów i Janów, przy leśnej drodze biegnącej z Konstąntynowa do Sierakowa⁸. Mieszkańcy opowiadali, że pochowany jest tam Niemiec, dwudziestoparoletni żołnierz, który zimą 1945 roku trafił do Konstąntynowa uciekając przed wojskami radzieckimi.

Przeprowadzone we wskazanej lokalizacji badania archeologiczne, ujawniły szkielet ludzki ułożony w układzie anatomicznym, ze znacznymi ubytkami w kościach czaszki oraz kościach palczkowych lewej stopy, przy których znajdował się fragment tkaniny (ryc. 3; Krupa-Ławrynowicz, Ławrynowicz 2017, ryc. 5–6). Kość promieniowa lewej ręki nosiła ślady złamania. Badania obiektu

⁷ Więcej na temat etnoarcheologicznych badań mogiły w Konstąntynowie, gm. Lelów – por. Krupa-Ławrynowicz, Ławrynowicz 2017.

⁸ Mogiła znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie wsi Konstąntynów, jednak już w granicach Leśnictwa Konstąntynów (Nadleśnictwo Żłoty Potok), położonego na terenie gminy Janów.



Ryc. 2. Wybór fragmentów nagrobków żydowskich wydobytych z Warty w Mstowie w 2015 roku (oprac. A. Majewska, M. Majorek)

Fig. 2. Selection of fragments of Jewish headstones extracted from the Warta River in Mstów in 2015 (edited by A. Majewska, M. Majorek)

nie wykazały obecności materiału datującego, na przykład dokumentów, monet, łusek od amunicji z sygnaturami. Jak się okazało, szkielet był prawie kompletny, brakowało jedynie części kości rąk i stóp oraz fragmentów z części mózgowej czaszki. Stan zachowania poszczególnych kości był dobry. Dzięki analizom antropologicznym ustalono, że szkielet pochodził od mężczyzny w wieku 25–35 lat (Lorkiewicz 2017). Zażyciową wysokość ciała określono na około 175 cm. Cechą szczególną były zadbane zęby, starannie szczotkowane i leczone, co wskazywało na wyższy status społeczny pochowanej osoby. Ekspertyzy wykazały również uszkodzenia szkieletu powstałe *peri-mortem* – były to wielokrotne złamania kości czaszki. Ich charakter wskazuje, że mogły powstać w konsekwencji postrzału z broni palnej, mimo, że nie zaobserwowano na nich cech otworu wlotowego bądź wylotowego postrzału. Zarejestrowano także złamanie lewej kości promieniowej.



Ryc. 3. Konstancynów, gm. Lelów. Widok mogiły od strony południowo-wschodniej po odsłonięciu szczątków ludzkich w 2016 roku (fot. W. Duda)

Fig. 3. Konstancynów, Lelów commune. View of the grave from the southeast after unearthing of human remains in 2016 (photo by W. Duda)

Na podstawie zachowanych szczątków stwierdzono, że prawdopodobną przyczyną śmierci mężczyzny był uraz ośrodkowego układu nerwowego, powstały w wyniku postrzału z broni palnej.

Gdyby ograniczyć się jedynie do wyników badań archeologicznych oraz analiz z zakresu antropologii fizycznej można byłoby zaledwie stwierdzić, że kilkadziesiąt lat temu – na co wskazywał stan rozkładu miękkich tkanek i mineralizacji szczątków kostnych – w przydrożnej, leśnej mogile pochowano młodego mężczyznę, który zginął w wyniku postrzału z broni palnej, zapewne przed śmiercią miał też złamaną lewą rękę. Niemal całkowity brak zachowanych fragmentów materiałów tekstylnych i skórzanych świadczył, że ciało mężczyzny przed złożeniem do grobu zostało pozbawione ubrania. Domniemywać można by było, że między śmiercią a pochówkiem zmarły narażony był na działanie czynników zewnętrznych, na co wskazywały braki kości palczkowych lewej stopy, powstałe zapewne w wyniku obgryzienia dolnej kończyny przez zwierzę, na przykład lisa.

Ślady postrzałów oraz ogólne datowanie szczątków pozwalałyby domniemywać, że miejsce pochówku pochodzi z czasów pierwszej lub drugiej wojny światowej, ewentualnie innego epizodu z użyciem broni palnej. Ponieważ ciało nie było ekshumowane i przeniesione na cmentarz można by było sądzić, że zmarły nie był mieszkańcem wsi. Biorąc pod uwagę wiedzę o podobnych mogiłach z okolic Lelowa i Janowa, a więc wykorzystując regionalny kontekst historyczny, najbardziej prawdopodobne wydawało się, że ciało mężczyzny należało do

żołnierza narodowości niemieckiej lub polskiej, który zginął w czasie drugiej wojny światowej. W tym ostatnim przypadku byłaby to osoba niezwiązana bezpośrednio z wsią, nieznaną mieszkańcom żołnierz, partyzant lub cywilna osoba z zewnątrz. Mniej prawdopodobne natomiast, aby w pojedynczej mogile znajdować mógł się żołnierz radziecki, poległy w 1945 roku, gdyż takie groby były szybko ekshumowane po wojnie. Badaną mogiłę pierwotnie zwieńczono prostokątnym kopcem oraz drewnianym krzyżem. Pojedyncze, zużyte znicze świadczyły, że od czasu do czasu jest ona odwiedzana.

Grób na obrzeżach wsi Konstantynów stanowi przykład miejsca nierozpoznanego w wyniku badań historycznych. Nie wspominają o nim opracowania naukowe ani publikacje krajoznawcze i turystyczne. Jedyne źródłem informacji o tożsamości zmarłego i okolicznościach jego śmierci mogły w tej sytuacji okazać się relacje mieszkańców Konstantynowa. Wywiady etnograficzne potwierdziły i znacznie uzupełniły naszą wiedzę o odkrytej mogile. Ludzie wspominali, że pochowany w niej został dwudziestoparoletni niemiecki weterynarz wojskowy, mąż i ojciec dwójki dzieci, który przebywał w okolicy w połowie stycznia 1945 roku. Przyjechał tam samochodem, razem z innym żołnierzem – być może Czechem – ale obaj szybko zostali schwytani przez wkraczających żołnierzy Armii Czerwonej. Czecha uwolniono, zaś Niemca, już wcześniej rannego w nogę, przetrzymywano w jednym z domów, a później zabito na oczach miejscowych. Jego ciało pochował w lesie jeden z mieszkańców. Ze względu na bardzo zmarzniętą ziemię grób wykopany był płytko, co mogłoby wyjaśniać fakt obgryzienia jednej stopy przez zwierzę. Później, za sprawą gajowego, zwłoki przeniesiono i pochowano w miejscu, którym do dzisiaj opiekuje się lokalna społeczność.

Badania etnograficzne, sięgające po pamięć zbiorową, wyjaśniły brak odzieży i rzeczy osobistych przy zmarłym. Okazało się, że tuż po śmierci zabrał je jeden z mieszkańców. Dzięki wywiadam etnograficznym potwierdziliśmy też bezpośrednią przyczynę śmierci, jaką był postrzał w głowę. Obserwacje antropologiczne dotyczące dobrego stanu uzębienia zmarłego znajdują zaś uzasadnienie w jego medycznej profesji, a zatem dosyć wysokim statusie społecznym i materialnym.

Wynikiem połączonej archeologicznej i etnograficznej refleksji badawczej, dotyczącej opisywanej mogiły jest więc przede wszystkim uznanie, że odkryte w niej szczątki ludzkie należały do zabitego w Konstantynowie młodego weterynarza narodowości niemieckiej, prawdopodobnie służącego w wojsku. Pozwoliło to na ich przekazanie Niemieckiemu Ludowemu Związkiowi Opieki nad Grobami Wojennymi w celu godnego pochowania na powstałym w 1998 roku Cmentarzu Żołnierzy Niemieckich w Siemianowicach Śląskich.

Weryfikacja i komplementarność

Podstawową sekwencją procedury badawczej stosowanej we wspomnianym projekcie jest porządek „od eksploracji do weryfikacji” (Wejland 2016b). Pierwszym składnikiem przygotowywanej przez nas diagnozy jest eksploracja: poszukiwanie materiałów badawczych, zdobywanie danych i informacji, poszerzanie i pogłębianie wiedzy o wspólnocie gminnej i jej dyskursie na temat miejsc ważnych w fizycznym i kulturowym krajobrazie. Drugim składnikiem diagnozy jest weryfikacja: sprawdzanie materiałów, kontrola zdobytych informacji, nastawienie na ocenę trafności i rzetelności (wiarygodności).

Związek między eksploracją i weryfikacją zasadza się również na tym, że wyniki uzyskane w eksploracji przez badaczy z jednej dyscypliny (głównie w badaniu etnograficznym) służą jako wskazówka do eksploracji dla badaczy z innych dyscyplin (głównie dla badań archeologicznych), zarazem jednak ci drudzy mogą sprawdzić trafność wskazówek płynących z badania etnograficznego⁹.

Już na etapie koncepcyjnym, przed wyruszeniem w teren, ustalono, że celem badań etnoarcheologicznych na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej stanie się przejście od narracji o przeszłości, zebranych od przedstawicieli lokalnej społeczności, ku ich umiejscowieniu w czasie i przestrzeni – włączeniu współczesnych, ustnych relacji w nurt procesów historycznych. Takiemu podejściu przyświecało założenie, że narracje te są mniej lub bardziej dokładnym zapisem (echem, odwzorowaniem) przeszłych wydarzeń, usytuowanych w konkretnych miejscach w krajobrazie fizycznym.

Celem poznawczym diagnozy archeologicznej stała się zatem weryfikacja – konfrontacja tych dwóch zapisów przeszłości, przechowywanych w pamięci ludzkiej o miejscu oraz w formie i strukturze archeologicznej tego miejsca. Przewodzenie badań archeologicznych wiązało się z próbą odpowiedzi na pytanie, czy w danym miejscu lub miejscach znajdują się elementy kultury materialnej, mogące potwierdzić, zaprzeczyć lub zmodyfikować wiedzę o przeszłości, wpływającą z zebranych opowieści (Ławrynowicz 2016).

Weryfikacja w archeologii umownie rozumiana jest jako działanie dążące do potwierdzenia, wykluczenia lub korekty przyjętej hipotezy (Cattachio 1986, s. 44). Poddaje się jej miejsca identyfikowane na podstawie wcześniejszych badań i perspektywy archeologicznych, źródeł pisanych, ikonograficznych lub kartograficznych. W przypadku archeologii współczesności, która wpisuje się w interdyscyplinarny charakter opisywanego projektu, obok źródeł tradycyjnie wykorzystywanych w tej dyscyplinie, szczególnie nacisk położony jest na weryfikację źródeł

⁹ Wsparcie dla eksploracji i weryfikacji materiałów etnograficznych oraz archeologicznych płynie także od historyków i historyków sztuki.

mówionych. Sprawdzana jest więc trafność wskazówek uzyskanych podczas badań etnograficznych.

„Miejsce opowiadane” przez rozmówców, do momentu jego prospekcji terenowej, jest bytem mniej lub bardziej hipotetycznym i należy podkreślić, że badania archeologiczne nie muszą zmienić takiego stanu rzeczy. W przypadku narracji odnoszących się do wydarzeń mało lub w ogóle nie ingerujących w strukturę fizyczną miejsca albo miejsc gruntownie przekształconych w czasie po opisywanych wydarzeniach, działania archeologa sprowadzają się do rejestracji wskazanego terenu. Jedynym reliktem przeszłości pozostaje pamięć, która zyskuje swój kontekst dzięki fizyczności (istnieniu) miejsca, samo zaś miejsce wzbogacone zostaje o wiedzę płynącą z tej pamięci. Pamięć odwołuje się tu często do emocji oraz świadomości wyjątkowości i ważności wydarzeń związanych z miejscem w aspekcie historycznym i tożsamościowym: narodzin lub śmierci, ważnych spotkań, bohaterskich walk, tragedii itp.

Interesującym zagadnieniem, szczególnie w kontekście wiedzy czerpanej z bezpośredniego otoczenia kulturowego badanego obiektu, czyli z ustnych relacji reprezentantów społeczności lokalnej, może być także rekonstrukcja procesu przekształceń struktury obiektu po jego opuszczeniu lub zmian jego funkcji. W tym ostatnim przypadku badania archeologiczne mogą wzbogacić wiedzę o przeszłości miejsca poprzez ukazanie jej fazowości, odbijającej się w jakimś stopniu w treści wielowarstwowego zapisu, swoistej stratyfikacji znaczeń, określanej mianem palimpsestu (Zalewska 2011). Badaniom nieinwazyjnym przyświeca bowiem założenie, że wyzwaniem archeologii jest nie tylko rozpoznanie, ale także rejestrowanie coraz mniej trwałego krajobrazu kulturowego (np. Lozny 2006). Dokumentowanie zastanego przez badacza *status quo* miejsc (obiektów) powstałych lub przetworzonych w czasach nowożytnych i najnowszych ma więc dodatkowy walor konserwatorski i popularyzacyjny: utrwala informację o dziedzictwie kulturowym nieobjętym jeszcze ochroną prawną.

Wypowiedzi zebrane w trakcie badań etnograficznych dopuszczają do głosu różne wersje zapamiętanych wydarzeń, relacjonują historię nieoficjalną, tę, która umyka niekiedy źródłom pisany. Rozmówcy podają szczegóły, mówią o sposobach doświadczania i waloryzowania miejsca, wplatają osobiste treści wpisujące się w pamięć rodzinną i wspólnotową – lokalną. Zebrany w ten sposób materiał staje się często brakującym elementem historii miejsca, dostarcza detale i wskazuje na kontekst, umiejscawia w czasoprzestrzeni nieczytelnej dla warsztatu archeologa.

Nasze działania w terenie – wsparte wiedzą historyczną – pozwalają na badawczą rekonstrukcję biografii miejsca; ma ona palimpsestowy charakter. W fizycznym aspekcie nakładają się na siebie warstwy ziemi, pozostałości bliższej i dalszej przeszłości, w kulturowym – zebrane narracje nachodzą na siebie i krzyżują się, przenikają się we wspólnocie wiedzy różnych pokoleń. Wyobrażenia o przeszłości konstruowane są z zapamiętanych informacji pochodzących z różnych źródeł

i docierających do mieszkańców badanych gmin różnymi kanałami. Pamięć związana z opisywanym miejscem nie jest więc ani jednoznaczna, ani jednorodna. Pamięć biograficzna, oparta na własnym doświadczeniu, idzie w parze z postpamięcią (transmisją międzypokoleniową) oraz z pamięcią zapożyczoną (przejętą z doświadczenia własnego pokolenia). Jesteśmy tego metodologicznie świadomi. Istotne dla naszego projektu jest też to, że pamięć zbiorowa nie odzwierciedla jedynie (wiernie lub nie) minionych doświadczeń, ale pełni też funkcję orientacyjną. Oddziela to, co ma ulegać archiwizacji lub zapomnieniu od przeszłości ważnej dla żyjących, pozostającej w relacji z teraźniejszością, stanowiącej praktyczne układy odniesienia, „gorącej”, wywołującej emocje dyskutowanej i chronionej.

Celem tak uprawianej etnoarcheologii staje się więc przywracanie pamięci o wydarzeniach niekiedy zapomnianych, upamiętnianie, składanie historii z nielicznych pozostałości, badanie procesów re- i dekonstrukcji, zachodzących w ludzkiej pamięci i wypełnianie luki po ginącej strukturze materialnej.

Efekt zaangażowania

Warto wskazać na jeszcze jeden wątek badań etnoarcheologicznych. Związane są one często z trudnymi, bolesnymi wydarzeniami z historii oficjalnej, ale także z „małych” historii lokalnych. Podejmowana tematyka wymaga więc szczególnego uwrażliwienia na aspekt etyczny. Jedną z dobrych praktyk jest nawiązywanie relacji z lokalną społecznością, informowanie jej o zamiarach badaczy, czyli najczęściej ludzi „nie stąd”. Badania traktowane są bowiem nierzadko jako ingerencja, wtargnięcie, naruszenie przestrzeni (przestrzeń danej społeczności). Budzą nie tylko ciekawość, ale kojarzone są z szukaniem sensacji, niekiedy z niechcianym rozdrapywaniem ran¹⁰.

Ze skomplikowaną relacją badacz–badany wiąże się jeszcze jeden cel etnoarcheologicznych badań terenowym na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. W słowniku naszego projektu nazywamy go celem wspólnotowym. Polega on na staraniach, aby zachować pamięć o miejscach, których istnienie w społecznej świadomości i przypisywane im wartości służą podtrzymywaniu tożsamości indywidualnej i zbiorowej. Tym samym nasze działania wpisują się w ideę etnografii i archeologii wspólnotowej, rozumianej nie tylko jako etnografia i archeologia wspólnoty kulturowej, ale także jako etnografia i archeologia „na rzecz” badanej wspólnoty (*community archaeology/ethnography* albo *community-based*

¹⁰ Etyczny aspekt badań etnoarcheologicznych wymaga, aby zostały one poprzedzone poinformowaniem miejscowej społeczności oraz lokalnych autorytetów. Istotne jest dotarcie do mieszkańców z komunikatem, że prowadzone są w dobrej wierze, w celu wyjaśnienia historii z przeszłości, przywrócenia pamięci o miejscu, uczczeniu wydarzenia lub osoby. Dobre relacje z mieszkańcami, związane na przykład z objaśnianiem procesu badań wykopaliskowych, mogą przyczynić się też do otwarcia wcześniej nieujawnionych „zasobów pamięci”, pozyskiwania nowych, bardziej szczegółowych informacji o przeszłości badanego obiektu.

archaeology/ethnography) (np. *Community-based* 1997; Minkler, Wallerstein 2003; *Places in mind* 2004; Tully 2007; Carman 2011; Zalewska 2014).

W tej perspektywie metodologicznej wspólnota nie tylko jest o badaniu informowana i przez samo badanie jakby przy okazji formowana, lecz także samym badaniem i wspomagającymi je wydarzeniami włączana w jego przebieg i zachęcana do przemyśleń i działań na rzecz swojej tożsamości i swojego dziedzictwa. W tak nastawionym na praktykę społeczną programie, pobudzeniu służy – podejmowana przez badaczy we współpracy z mieszkańcami gminy – kreacja wydarzeń wspólnotowych. Przypisujemy im walor edukacyjny, popularyzacyjny, aktywizujący i partycypacyjny (*participatory research, action research, collaborative research*). W każdym sezonie badawczym i w każdej z pięciu gmin organizujemy sesje popularnonaukowe, adresowane do wszystkich mieszkańców, podczas których prezentowane są wyniki naszych badań. Przygotowujemy w przestrzeni publicznej wystawy relacjonujące nie tylko efekty, ale także metody badawczych eksploracji; prowadzimy konsultacje społeczne i zogniskowane dyskusje grupowe z mieszkańcami, realizujemy warsztaty animacyjne dla dzieci i młodzieży. Działania te w pewnym stopniu wychodzą także naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu na wiedzę o przeszłości (Pawleta 2016, s. 51–54). Ich celem jest długofalowa ochrona lokalnego dziedzictwa kulturowego. Rolą archeologa i etnografa staje się więc także przekazywanie wiedzy o dziedzictwie kulturowym, aby nadawała ona sens nie tylko przeszłości, ale również teraźniejszości.

Jak już wspomnieliśmy etnoarcheologię można traktować jako kolejną metodę badań nieinwazyjnych, służącą między innymi lokalizacji obiektów znajdujących się pod powierzchnią ziemi. Warto jednak zauważyć, że niewłaściwie przeprowadzone badania etnograficzne mogą okazać się podobnie destrukcyjne dla dziedzictwa kulturowego, jak niemethodycznie przeprowadzone badania wykopaliskowe; w obu przypadkach proces jest w zasadzie niepowtarzalny. Jak pisał Andrzej P. Wejland „w badaniu etnograficznym każdemu wejściu w teren towarzyszy świadomość, że – jeśli tylko jest to wkroczenie jawne (jeśli jawne są wywiady i jawna, a nie ukryta jest towarzysząca im obserwacja) – jego wpływ na badaną wspólnotę jest nieuchronny. Badana wspólnota po badaniu nie jest tą sprzed badania” (Wejland 2016b, s. 58).

Literatura

Wykaz skrótów

- Miejsca pamięci* – *Miejsca pamięci i miejsca zapomnienia. Interdyscyplinarne badania na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Raport z badań*, t. 1: *Wprowadzenie metodologiczne*, red. A. P. Wejland, O. Ławrynowicz, Łódź.

- Carman J., 2011, *Stories We Tell. Myths at the Heart of 'Community Archaeology'*, *Archaeologies. Journal of the World Archaeological Congress*, t. 3, nr 1, s. 490–501.
- Cattachio N. N., 1986, *Wytwarzanie wiedzy archeologicznej: formułowanie problematyki jako systematyczny program badań wielodyscyplinarnych*, [w:] *Teoria i praktyka badań archeologicznych*, red. W. Hensel, G. Donato, S. Tabaczyński, Wrocław, s. 33–54.
- Community-based ethnography*, 1997, *Community-based ethnography. Breaking traditional boundaries of research, teaching and learning*, red. E. Stinger, New Jersey.
- Duszak A., 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Dyskurs jako struktura*, 2001, *Dyskurs jako struktura i proces*, red. T. A. van Dijk, Warszawa.
- González-Ruibal A., 2014, *Archaeology of the Contemporary Past*, [w:] *Encyclopedia of global archaeology*, red. C. Smith, New York, s. 1683–1694.
- Grad J. 2001, *Tradycja jako „kultura ukryta”*, [w:] *Skrytość kultury*, red. K. Zamara, Poznań, s. 83–96.
- Howarth D., 2008, *Dyskurs*, Warszawa.
- Kobyliński Z., 2012, *Etnoarcheologia*, [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński i in., Poznań, s. 721–731.
- Krupa-Ławrynowicz A., Ławrynowicz O., 2016, *O projekcie*, [w:] *Miejsca pamięci*, s. 8–18.
- Krupa-Ławrynowicz A., Ławrynowicz O., 2017, *„Nasz Niemiec” z Konstantynowa. Historia – pamięć – miejsce*, [w:] *Krajobrazy kulturowe ziemi lelowskiej*, red. M. Skrzypczyk, Lelów, s. 183–208.
- Lorkiewicz W., 2017, *Analiza antropologiczna szkieletu ludzkiego odkrytego na stanowisku 1, Konstantynów-Las, gm. Janów, maszynopis w archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.*
- Lozny L. R., 2006, *Place, historical ecology and cultural landscape. New directions for culture resource management*, [w:] *Landscapes under oressure. Theory and practice of cultural heritage research and preservation*, red. L. R. Lozny, New York, s. 15–26.
- Ławecka D., 2003, *Wstęp do archeologii*, Warszawa–Kraków.
- Ławrynowicz O., 2012, *Współczesne rekonstrukcje uzbrojenia średniowiecznego z ziem polskich. Jeszcze amatorstwo czy już archeologia eksperymentalna?*, [w:] *Skanseny archeologiczne i archeologia eksperymentalna*, red. J. Gancarski, Krosno, s. 631–642.
- Ławrynowicz O., 2015, *Góra Skarżawa. Archeologiczne (i nie tylko) odkrywanie miejsca*, *Zeszyty Wiejskie*, t. 22, s. 815–828.
- Ławrynowicz O., 2016, *Metodyka diagnozy archeologicznej*, [w:] *Miejsca pamięci*, s. 90–107.
- Ławrynowicz O., 2019, *Archaeology of us and the local identity. An interdisciplinary context*, *Acta Universitatis Lodziensia. Folia Archaeologica*, z. 34, s. 45–57.
- Minkler M., Wallerstein N., 2003, *Introduction to community based participatory research*, [w:] *Community-based participatory research for health*, red. M. Minkler, N. Wallerstein, San Francisco, s. 3–26.

- Nowicka E., 1985, *Człowiek i terytorium. Postawy społeczności nienarodowych*, [w:] *O społeczeństwie i teorii społecznej. Księga poświęcona pamięci Stanisława Ossowskiego*, red. E. Mokrzycki, M. Ofierska, J. Szacki, Warszawa, s. 506–522.
- Ossowski S., 1967, *Dzieła*, t. 3: *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa.
- Pawleta M., 2016, *Przeszłość we współczesności. Studium metodologiczne archeologicznie kreowanej przeszłości w przestrzeni społecznej*, Poznań.
- Pietrzykowski J., 1972, *Hitlerowcy w powiecie częstochowskim 1939–1945*, Katowice.
- Places in mind*, 2004, *Places in mind. Public archaeology as applied anthropology*, red. P. A. Shackel, E. J. Chambers, New York–London.
- Prinke A., 1973, *Możliwości porównawczego stosowania danych etnograficznych w archeologii*, *Etnografia Polska*, t. 17, z. 1, s. 41–65.
- Renfrew C., Bahn P., 2002, *Archeologia. Teorie, metody, praktyki*, Warszawa.
- Szacki J., 1991, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa.
- Tully G., 2007, *Community archaeology: General methods and standards of practice*, *Public Archaeology*, t. 6, nr 3, s. 155–187.
- Wejland A. P., 2016a, *Metodyka diagnozy etnograficznej*, [w:] *Miejsca pamięci*, s. 59–89.
- Wejland A. P., 2016b, *Strategia badawcza*, [w:] *Miejsca pamięci*, s. 51–57.
- Zalewska A. I., 2011, *Archeologiczny „palimpsest” jako specyficzna postać interakcji teraźniejszości z...*, [w:] *Współczesne oblicza przeszłości*, red. D. Minta-Tworzowska, A. Marciniak, M. Pawleta, Poznań, s. 115–132.
- Zalewska A. I., 2014, *Prospołeczna, partycypacyjna i „wspólnotowa” archeologia bliskiej przeszłości*, *Studia Humanistyczne Akademii Górniczo-Hutniczej*, t. 13(2), s. 19–39.
- Zalewska A. I., 2016, *Archeologia czasów współczesnych w Polsce. Tu i teraz*, [w:] *Archeologia współczesności. Pierwszy Kongres Archeologii Polskiej*, t. 1, red. A. I. Zalewska, Warszawa, s. 21–39.

ETHNOARCHAEOLOGY IN PRACTICE. FROM THE RESEARCH OF RECENT PAST

Keywords: ethnoarchaeology, archaeological research, ethnographic research, archaeology of the recent past, cultural heritage, Kraków-Częstochowa Upland.

Summary

The article presents selected aspects, possibilities and limitations of ethnoarchaeological methods and tools used in research on the recent past. Ethnoarchaeological practice was presented on the example of research conducted in the northern areas of the Kraków-Częstochowa Upland. The theme of the project are places covered by the community discourse, inscribed in the physical and cultural landscape of five communes. Research works consider places important for local communities, which are an impulse to learn about history, cultural reality, cultural heritage and the identity of the inhabitants of the analysed areas in a multifaceted way. For researchers places inscribed into collective

memory, which until now did not function in a wide scientific and journalistic discourse, etc. are of particular importance. The described research strategy adopts an interdisciplinary perspective. Thus, it is part of an ever stronger tendency – visible especially in studies of the recent past – to establish cooperation and dialogue between various scientific disciplines, each of which has different, specific methods of research for various types of sources and cultural messages. First of all, it uses the methods of modern cultural anthropology (ethnography) and refers to new trends in archaeology focused on the study of the latest times. Interdisciplinarity appears in the said project also because it is the result of research questions to which we will not find the answer in narrow scientific specialties. In the article, the authors, describing three examples from ethnoarchaeological field explorations, present not only an integrated procedure for obtaining and analysing ethnographic, archaeological, written and iconographic sources, which can be used in other research projects, but also indicate its cognitive values and those inscribed into the trend of the community ethnography and archaeology.